
"Śladami najstarszego Cieszyna", Alina Kietlińska, "Odra", R. IV, nr 4/113 : [recenzja]

Ochrona Zabytków 2/2 (6), 142

1949

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Józef Jamroz, Adolf Szyszko-Bohusz (nr 46/191).

NOWINY LITERACKIE R. III:

Zygmunt Śmiechowski, Zamurwane stulecia (nr 47/87).

Odkrycia i prace konserwatorskie w Gnieźnie, Trzemesznie i Strzelnie. Po zarysie dziejów katedry gnieźnieńskiej opartym na wynikach badań Jana Zachwatowicza, autor omawia projekt regotyzacji, opracowanej na podstawie ścisłych badań i pomiarów (rekonstrukcja sklepienia gotyckiego w nawie głównej, restytucja gotyckiego grobowca św. Wojciecha i gotyckiej belki tęczowej z krucyfiksem Jakuba z Sienna; nazewnątrz wyodrębnienie pokrycia naw bocznych i ambitu oraz poszczególnych kaplic). Wieże otrzymują z powrotem charakterystyczne hełmy późnobarokowe. W bazylice w Trzemesznie po ostatnim pożarze odkryto w murze nawy głównej dwie kolumny romańskie z kapitelami i zarysem śladów arkad międzynawowych. Omawiając odkrycie kolumn romańskich w kościele ponorbertańskim w Strzelnie, pokrytych rzeźbą reliefową, autor dochodzi do wniosku, że twórcy ich szukać trzeba wśród lapicydów środowiska lombardzkiego.

ODRA R. IV.:

Alina Kietlińska, Śladami najstarszego Cieszyna (4/113).

Omówienie odsłonięcia pierwotnej postaci romańskiej rotundy zamkowej oraz wyników poszukiwań archeologicznych na górze zamkowej (konstrukcje domów drewnianych).

DZIENNIK POLSKI R. IV.:

Karol Estreicher, Czyścicielom naszych kościołów (nr 8/1119 z dnia 21. III).

Polemika z artykułem M. Zawadzkiego w nr 1:6 Tyg. Pow.

Witold Kieszkowski, Opieka nad zabytkami na Ziemiach Odzyskanych. „Architektura” R. II.

Autor przedstawia prace konserwatorskie prowadzone w Gdańsku (kościół Mariacki, kaplica królewska, Złota Brama, Ratusz Staromiejski, Dwór Artusa, Arsenal i Baszty)

I w różnych miastach woj. pomorskiego, następnie we Wrocławiu (ratusz, uniwersytet, katedra, kościoła św. Marii Magdaleny i św. Wincentego), w Nysie, Rudzie, Szczecinie, na Pomorzu Szczecińskim i woj. Olszczyńskim. (Fromborg, Orneta). J. L.

PRACE I KSIĄŻKI

PRACOWNIA PRZY MUZEUM LOUVRE NA NOWO OTWARTA

Louvre jeden z pierwszych w Europie posiadał laboratorium przy swoich zbiorach muzealnych. Ufundowali je w roku 1932 Argentyńczycy. Dwóch z nich Perez i Ruiz pracowali aż do roku 1939 wraz z Francuzem Dupont. Z chwilą rozpoczęcia wojny wywieziono wraz z dziełami sztuki ową pracownię. W roku 1945 przywieziono ją, ale zmontowano ją dopiero w bieżącym roku, co jest jeszcze jednym z dowodów powolnej odbudowy Francji, zwłaszcza, jeżeli sobie uświadomimy jak wspaniale pracuje odnośnie laboratorium warszawskie i t. d. już od dwóch lat. Laboratorium obejmuje cztery sale, pierwsza z nich zawiera cztery tysiące fotografii zdjętych czy to przy zwykłym świetle czy infraczerwonym, czy ultrafioletowym obok wielkich kolekcji, makrofotografii. Następną salą, t. zw. fizyczno-optyczna zawiera obok mikroskopów, aparat wynaleziony przez wspomnianego argentyńczyka Pereza, pinakoskop, który pozwala przy pomocy lampy w typie kwarcówki odkrycie poszczególnych złóż barwnych. Dalej są urządzenia chemiczne, między innymi zbiorniki z gazem niszczącym pasożyta drzewnego. Dalej urządzenia radiograficzne i wyposażenia chemiczne.

PRAWDZIWE I FAŁSZYWE

W Anglii ukazały się ostatnio dwa dzieła nader pożyteczne dla każdego historyka sztuki. Są to dzieła: Hans Tietze „Oryginalne i fałszywe“ („Genuine and false“), „Kopie Naśladownictwa, Rzeczy podrabiane“ i książka Otto Kurza „Falsyfikaty“ („Fakes“), „Podręcznik dla zbieraczy i uczonych“. Obaj fachowcy omawiają różnorodne, słynne kopie i naśladownictwa, a wreszcie falsyfikaty jakie napotkano na przestrzeni wielu lat.

W. J. Dobrowski